

POSTANOWIENIE

Dnia 18 marca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tadeusz Wiśniewski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Irena Gromska-Szuster

SSN Grzegorz Misiurek

w sprawie z powództwa A. R.

przeciwko T. R.

o ustanowienie rozdzielności majątkowej małżeńskiej,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 18 marca 2015 r.,

zażalenia powódki na postanowienie Sądu Okręgowego w T.

z dnia 12 sierpnia 2014 r.,

**odrzuca zażalenie w zakresie dotyczącym punktu I
zaskarżonego postanowienia; uchyla zaskarżone
postanowienie w zakresie punktu II.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 12 sierpnia 2014 r. Sąd Okręgowy w T. odrzucił skargę kasacyjną powódki od wyroku tego Sądu z dnia 6 lutego 2014 r. jako niedopuszczalną ze względu na wartość przedmiotu zaskarżenia, nieprzekraczającą ustawowego progu 50.000 zł. Według Sądu Okręgowego wartość ta zamyka się kwotą 5000 zł.

W zażaleniu skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia, podnosząc, że sprawa o ustanowienie rozdzielności majątkowej małżeńskiej nie ma charakteru sprawy o prawa majątkowe i kwotowe ograniczenie dopuszczalności skargi kasacyjnej nie ma zastosowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Nie można oczywiście podzielić zapatrywania skarżącej, że niniejsza sprawa nie ma charakteru sprawy o prawa majątkowe. Nie ulega bowiem wątpliwości, że sprawy o ustanowienie rozdzielności majątkowej małżeńskiej ze względu na tkwiący w nich, a nawet dominujący pierwiastek ekonomiczny mają charakter spraw majątkowych. Symptomatyczna zresztą jest w tym względzie redakcja art. 17 k.p.c. regulującego kwestię właściwości rzeczowej sądów okręgowych. Z punktu 4 tego artykułu wynika mianowicie, że do właściwości tych sądów należą sprawy o prawa majątkowe, w których wartość przedmiotu sporu przewyższa siedemdziesiąt pięć tysięcy złotych, oprócz spraw o alimenty, o naruszenie posiadania, o ustanowienie rozdzielności majątkowej między małżonkami (...). Wyłączenie spraw o ustanowienie rozdzielności majątkowej między małżonkami byłoby zbyteczne, gdyby chodziło o sprawy o prawa niemajątkowe (por. art. 17 pkt 1 k.p.c.).

Co się zaś tyczy dopuszczalności skargi kasacyjnej powódki, to należy zwrócić uwagę, że zgodnie z art. 398² § 1 k.p.c. skarga kasacyjna jest niedopuszczalna w sprawach o prawa majątkowe, w których wartość przedmiotu zaskarżenia jest niższa niż pięćdziesiąt tysięcy złotych. Oznaczenie tej wartości jest obowiązkiem skarżącego wynikającym z art. 398⁴ § 2 k.p.c. i powinna ona odpowiadać całości lub części przedmiotu sporu z uwzględnieniem zakresu

zaskarżenia orzeczenia, chyba że powód rozszerzył powództwo (art. 368 § 2 w zw. z art. 398²¹ k.p.c.). W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęte zostało poza tym, że wskazanie w apelacji określonej sumy jako wartości przedmiotu zaskarżenia wyłącza dopuszczalność jej podwyższenia w skardze kasacyjnej, jeżeli istnieje tożsamość zakresu rozstrzygnięcia kwestionowanego w apelacji i w skardze kasacyjnej (por. m.in. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 1997 r., III CZ 25/97, OSNC 1997, nr 10, poz. 162, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2002 r., V CZ 12/02, niepubl.). Określenie w skardze kasacyjnej wartości przedmiotu zaskarżenia nie może być zatem dowolne, a sąd drugiej instancji i Sąd Najwyższy są uprawnione do jej skontrolowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 1997 r., I CKN 46/97, OSNC 1997, nr 11, poz. 180). W rozpoznawanej sprawie powódka wniosła skargę kasacyjną skierowaną przeciwko wyrokowi Sądu drugiej instancji, którym na skutek apelacji pozwanego zaskarżony wyrok Sądu pierwszej instancji został zmieniony w ten sposób, iż powództwo zostało oddalone. Sąd pierwszej instancji powództwo o ustanowienie rozdzielności majątkowej małżeńskiej między stronami uwzględnił. Istnieje więc tożsamość przedmiotu zaskarżenia apelacją i skargą kasacyjną, gdyż powódka domaga się uchylenia wyroku Sądu Okręgowego oraz przekazania sprawy do ponownego rozpoznania albo dokonania jego zmiany przez oddalenie apelacji. Oznacza to, że wartość przedmiotu zaskarżenia skargą kasacyjną odpowiadać musi wartości przedmiotu zaskarżenia apelacją, która oznaczona została przez pozwanego na kwotę 1 630 000 zł (k. 275). Pozostawiając na uboczu okoliczność, że powódka jako wartość przedmiotu zaskarżenia skargą kasacyjną wskazała kwotę 50.000 zł, a więc najniższą kwotę kwalifikującą skargę kasacyjną jako dopuszczalną, należy przede wszystkim zwrócić uwagę na przyjętą przez Sąd Okręgowy przyczynę odrzucenia skargi kasacyjnej powódki. Otóż podkreślił, że powódka w pozwie nie wskazała wartości przedmiotu sporu, stąd też dopiero w toku postępowania apelacyjnego została ona wezwana przez Sąd drugiej instancji do usunięcia tego uchybienia. W wyniku tego wezwania powódka określiła tę wartość na kwotę 5000 zł. Sąd Okręgowy wyjaśnił zarazem, że powyższe wezwanie było konieczne, gdyż wartość ta ma wpływ na dopuszczalność niektórych środków zaskarżenia.

W związku z przytoczonym argumentem Sądu Okręgowego wypada zwrócić uwagę na kodeksowe uregulowanie instytucji wartości przedmiotu sporu, przy czym zagadnienie należy połączyć z kwestią usuwania braków formalnych pozwu. W art. 130 § 1 zdanie pierwsze k.p.c. określone jest stadium postępowania procesowego, w którym mogą być usunięte braki formalne pisma procesowego, w rozważanym wypadku - pozwu. Z przepisu tego wynika, że jeżeli pismo procesowe nie może otrzymać prawidłowego biegu wskutek niezachowania warunków formalnych (...), przewodniczący wzywa stronę, pod rygorem zwrócenia pisma, do jego poprawienia lub uzupełnienia w terminie tygodniowym. W art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c. ustawodawca przewidział, że w sprawach o prawa majątkowe wymaganiem formalnym pozwu jest także oznaczenie wartości przedmiotu sporu. W razie więc nieoznaczenia w pozwie - mimo powinności - wartości przedmiotu sporu, przewodniczący w sądzie pierwszej instancji wzywa powoda, pod rygorem zwrócenia pozwu, do uzupełnienia w terminie tygodniowym przez wskazanie tej wartości. Jeżeli jednak tego nie uczyni i w sprawie nie podlegającej rozpoznaniu w postępowaniu upominawczym lub nakazowym zarządzi doręczenie pozwu w związku z wyznaczeniem terminu rozprawy (art. 206 § 1 k.p.c.), wówczas postępowanie naprawcze w odniesieniu do pozwu nie wchodzi już w rachubę. Kwestia jest istotna, gdyż zasady ustalania wartości przedmiotu sporu uregulowane są w sposób restryktywny. Z art. 25 k.p.c. wynika, że sąd może na posiedzeniu niejawnym sprawdzić wartość przedmiotu sporu oznaczoną przez powoda i zarządzić w tym celu dochodzenie (§ 1), jednak po doręczeniu pozwu sprawdzenie nastąpić może jedynie na zarzut pozwanego, zgłoszony przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy (§ 2). Sens i prekluzyjność tego rozwiązania wyklucza możliwość przyjęcia, że powód może skutecznie wskazać wartość przedmiotu sporu w trakcie postępowania apelacyjnego. Tak też należy ocenić czynność procesową powódki dotyczącą tej wartości. Tym samym o dopuszczalności jej skargi kasacyjnej przesądza wskazanie przez pozwanego w apelacji wartości przedmiotu zaskarżenia. Została ona określona na kwotę 1 630 000 zł. Sąd Apelacyjny nietrafnie zatem przyjął, że skarga kasacyjna powódki nie jest - w świetle art. 398² § 1 k.p.c. - dopuszczalna.

Mając na względzie przytoczone argumenty, Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji (art. 398¹⁵ § 1 w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c.).

Zażalenie w części odnoszącej się do oddalenia przez Sąd Okręgowy wniosku o sprawdzenie wartości przedmiotu zaskarżenia (punkt I zaskarżonego postanowienia) było niedopuszczalne, gdyż nie mieści się w ustawowym katalogu postanowień sądu drugiej instancji zaskarżalnych zażaleniem do Sądu Najwyższego (art. 394¹ § 1, 1¹ i 2 k.p.c.). Podlegało więc odrzuceniu stosownie do art. 394¹ § 3 w związku z art. 398⁶ § 3 k.p.c.

Sąd Najwyższy nie ustosunkował się do wniosku powódki o zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego, ponieważ o kosztach tych orzeka sąd w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie (art. 108 § 1 k.p.c.).